

Sygn. akt VI Ka 265/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 kwietnia 2016 roku

Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SO Remigiusz Pawłowski

protokolant - asystent sędziego Agnieszka Wencsek

po rozpoznaniu dnia 22 kwietnia 2016 roku

sprawy M. J., s. W. i B., ur. (...) w W.

obwinionego o wykroczenia z art. 107 k.w.

na skutek apelacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżycieli posiłkowych

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi – Północ w Warszawie

z dnia 17 grudnia 2015 roku sygn. akt III W 707/14

zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy; zwalnia oskarżycieli posiłkowych od ponoszenia kosztów procesu w postępowaniu odwoławczym.

VI Ka 265/16

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi – Północ w Warszawie wyrokiem z dnia 17 grudnia 2015 roku w sprawie III W 707/14 uniewinnił obwinionego M. J. od popełnienia obu zarzucanych mu czynów; orzekł, że koszty postępowania ponosi Skarb Państwa.

Od powyższego wyroku apelację wniósł pełnomocnik oskarżycieli posiłkowych, zaskarżając wyrok w całości. Podniósł zarzut obrazy przepisów postępowania i błąd w ustaleniach faktycznych. Pełnomocnik wniósł o uzupełnienie materiału dowodowego o protokół rozprawy z dnia 26 stycznia 2016 roku w sprawie prowadzonej przez Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi – Północ w Warszawie, IV K 334/14, zeznań A. S. i S. S.. Pełnomocnik wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Wniesiona apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie. Mimo wystąpienia przesłanki negatywnej w postaci przedawnienia karalności czynów zarzucanych obwinionemu, wobec słuszności wyroku uniewinniającego w niniejszej sprawie Sąd Okręgowy utrzymał go w mocy.

Kwestią niewątpliwie bezsporną jest istniejący długoletni konflikt między stronami. Istotnym jest także, iż niniejsze postępowanie nie jest jedynym, które dotyczy sytuacji panującej między obwinionym i oskarżycielami posiłkowymi. Nie powielając już szczegółowego opisu poszczególnych zeznań i wyjaśnień osób przesłuchanych w toku postępowania karnego Sąd Okręgowy ograniczył się do podniesienia najważniejszych kwestii potwierdzających słuszność zaskarżonego wyroku.

Pełnomocnik oskarżycieli posiłkowych we wniesionej apelacji usiłował podważyć prawidłowość rozstrzygnięcia Sądu I Instancji i dokonaną przez ten sąd oceną dowodów, a w szczególności zeznań świadków. Zdaniem Sądu Okręgowego rację miał Sąd I Instancji obdarzając walorem wiarygodności wyjaśnienia obwinionego, które znalazły potwierdzenie w dowodach zgromadzonych w niniejszej sprawie, a zwłaszcza w dowodach dostarczonych przez oskarżycieli posiłkowych. Z dostarczonych nagrań nie wynika bowiem aby zachowanie obwinionego miało charakter umyślnego i złośliwego. Nagrania co prawda przedstawiały obwinionego zamykającego bramę, jednak nie sposób wbrew twierdzeniom skarżącego uznać, aby obwiniony w sposób zamierzony głośno zamykał bramę. Celnym jest spostrzeżenie Sądu I Instancji, że wszystkie dźwięki na nagraniach są bardzo głośne, nawet kroki stron, co uzasadnionymi czyni wątpliwości co do faktycznego stopnia hałasu powstałego na skutek zamykania bramy przez M. J.. Godzi się w tym miejscu zwrócić uwagę na inne postępowania karne prowadzone z inicjatywy stron, w których oskarżyciele posiłkowi z kolei podnosili fakt umyślnego i uporczywego niezamykania bramy przez obwinionego. Analiza zeznań oskarżycieli posiłkowych pozwala na wywiedzenie wniosku, iż wieloletni konflikt panującymi między nimi, a obwinionym skutkuje odbieraniem zachowania drugiej strony jako złośliwej i niewłaściwej mimo, iż obiektywna ocena zaprzecza trafności takich wniosków.

W toku postępowania przesłuchani zostali także świadkowie, których spór bezpośrednio nie dotyczy. Jednakże wiarygodność świadków oskarżenia jest wątpliwa, choćby przez pryzmat oceny zachowania K. K., który zeznając na rozprawie sam przyznał, iż kierował obraźliwe słowa w kierunku obwinionego i czynił to w obecności członków rodziny. Wyklucza to możliwość akceptacji wersji wydarzeń opisywanych przez świadka W. D., którego charakter wypowiedzi wskazuje, że pozostaje on osobą stronniczą i przedstawia oskarżycieli posiłkowych w zdecydowanie lepszym świetle. Akcentuje on bowiem kulturalne zachowanie oskarżycieli posiłkowych i zaprzecza aby kierowali do obwinionego słowa obraźliwe czy też wulgarne. Godzi się w tym miejscu zwrócić uwagę, że z zapisów z k. 232 wynika, że zarówno A. D. jak i E. K. zachowują się w sposób wulgarny, a A. D. ubliża obwinionemu.

Ocena dowodów osobowych źródeł dowodowych dokonana przez Sąd Rejonowy spotkała się z aprobatą tutejszego Sądu. W uzasadnieniu do zaskarżonego wyroku Sąd ten w sposób dokładny przedstawił swój tok rozumowania co umożliwiło poddanie rozstrzygnięcia pełnej kontroli instancyjnej i zapoznanie się z podstawami udzielenia przymiotu wiarygodności i odmowy dania wiary poszczególnym dowodom. W realiach niniejszej sprawy i w obliczu charakteru nieosobowego materiału dowodowego słuszną była decyzja Sądu Rejonowego o daniu wiary tym dowodom. Umożliwiły one weryfikację prawdziwości twierdzeń oskarżycieli posiłkowych i wyjaśnień obwinionego. Odnotowania w tym miejscu wymaga, iż nagrania dostarczone przez oskarżycieli posiłkowych nie potwierdziły słuszności zarzutów przedstawionych obwinionemu. Rację ma Sąd meriti, że wbrew sugestiom oskarżycieli posiłkowych zapis z monitoringu nie potwierdził ani umyślnego głośnego zamykania bramy wjazdowej przez obwinionego ani też zaczepiania przez obwinionego oskarżycieli posiłkowych i ich rodziny.

Z uwagi na wniosek dowodowy zawarty w środku odwoławczym podkreślenia jeszcze wymaga, że w toku kontroli instancyjnej Sąd Okręgowy zapoznał się z zeznaniami A. i S. S. (k. 504-505, IV K 336/14), z których jednak nie wynika, aby byli świadkami notorycznego głośnego zamykania bramy przez obwinionego, co pozwalałoby na akceptację zarzutów oskarżenia.

Opisany materiał dowodowy nie daje zatem podstaw do uznania obwinionego winnym zarzucanych mu czynów. Brak jest jakichkolwiek podstaw aby stwierdzić, iż swoim zachowaniem wypełnił znamiona czynu z art. 107 k.w.

Zawarty w apelacji zarzut obrazy art. 399 k.p.k. jest chybiony, bowiem w sprawie o wykroczenie brak jest możliwości zakwalifikowania czynów zarzucanych obwinionemu jako przestępstw, choćby wobec wystąpienia przesłanki o charakterze negatywnym tj. braku skargi uprawnionego oskarżyciela. Nie ma zatem racji skarżący jakoby Sąd Rejonowy dopuścił się uchybienia w tym przedmiocie. Przechodząc do drugiego zarzutu apelacji podnieść należy, iż z akt sprawy wynika, że 4 płyty były uszkodzone i nie było możliwości ich odtworzenia, a na 5 płycie znajdował się zapis, który zgodnie ze sporządzonym do niego opisem nie mógł mieć wpływu na treść wyroku. W kontekście nagrań złożonych przez oskarżycieli posiłkowych odmówić należy słuszności zarzutu o pominięciu przez Sąd Rejonowy wniosku dowodowego w tym zakresie. Dowód z płyt z zapisem z monitoringu złożonych na rozprawie w dniu

13 października 2015 roku został dopuszczony przez Sąd orzekający postanowieniem wydanym bezpośrednio na rozprawie (k. 234), a dowód z tychże płyt przeprowadzony został na kolejnej rozprawie (k. 238-241).

W obliczu omówionych okoliczności Sąd Okręgowy nie dostrzega podstaw do uchylenia zaskarżonego wyroku celem przekazania go do ponownego rozpoznania i przeprowadzenia na nowo postępowania dowodowego. W niniejszej sprawie brak jest materiału dowodowego wskazującego na winę obwinionego czy też uzasadniającego uzupełnienie materiału dowodowego. W tym stanie rzeczy, podzielić należało zapatrywania Sądu I Instancji i utrzymać w mocy wyrok uniewinniający obwinionego od popełnienia zarzucanych mu czynów.

Na zakończenie przypomnieć należy słuszną uwagę Sądu Rejonowego o podjęciu starań ustalenia wzajemnych zwyczajów dotyczących zamykania bramy przez strony sporu i korzystania ze służebności w sposób nie pogłębiający konfliktu trwającego od wielu lat między stronami oraz zgodnie z poszanowaniem wzajemnych praw.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy orzekł jak w wyroku.